

**Ceny prenumeraty.**

We Lwowie: miesięcznie 2 Kor., za codzienną dwukrotną dostawę do domu dopłaca się 60 halery

Z przesyłką poczt. w kraju i monarchii:

miesięcz. 2 K. 50 h. | z 2-krot. 3 K. — h.  
kwartał. 7 K. 50 h. | wysyłką 9 K. — h.  
rocznie 30 K. — h. | pocztow. 36 K. — h.

W Niemczech: miesięcznie 4 Kor.

W innych państwach Związku pocztowego miesięcznie 5 Koron.

Zmiana adresu pocztowego 40 hal.

Redakcja, Administracja, Drukarnia Lwów, ulica Zimorowicza 11—15.

# Słowo Polskie

wychodzi 2 razy dziennie

**Ceny ogłoszeń.**

Ogłoszenia (inseraty) za 1 wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal. Nadstawane za wiersz petitowy lub jego miejsce 80 halery.

Nekrologia za wiersz peti. 60 hal. Doniesienia o ślubach, zaręczynach i p. wiadomości po 1 Kor. za wiersz. Drobnie ogłoszenia za wyraz 6 h. najmniej 60 halery. Wyrazy grubszym pismem liczą się podwójnie.

Ceny oddzielnych numerów:  
Nr. popołudn. 6 h. z przesyłką 10 h.  
Nr. poranny 4 h. z przesyłką 6 h.  
Drobnych rękopisów nie zwraca się

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegramów: Słowo Lwów. — Nr. telefonu Redakcji 541, Administracji 740.

Wydawca: inżynier WACŁAW WOLSKI.

Redaktor naczelny: ZYGMUNT WASILEWSKI.

**Kalendarz lwowski.**

Niedziela, 16 lutego.

**Imiona:** Rzym.-kat. Dziś: E. Starozap. Julianny. Jutro: Konstancyi. — Gr.-kat. Dziś: 3. N. 4. o M. i Far. Hł. 1. — Jutro: 4. Isydora. — Słowiańskie: Dziś: Milada bł. Jutro: Świętorada.

Wschód słońca 7:13, zachód 5:16.

**Pociągi kolejowe** odchodzi z Lwowa z dworca głównego, (czas środkowo-europejski): do Krakowa 8:25\*, 8:40, 2:45, 6:15, 7:05\*, 7:20, 11—, 12:45\*, 3:45; do Rzeszowa 4:05; do Podwołoczysk 6:20, 10:45, 2:17\*, 7—, 11:15; do Czerniowiec-Ickan: 6:10, 9:20, 1:55\*, 10:40, 2:51\*; do Kołomyj 2:35; do Stryja 11:30; do Ławocznego 7:30, 2:30, 6:25; do Sambora: 6—, 9:05, 4:30, 10:51; do Jaworowa 6:58, 6:30; do Rawy, Sekala: 6:12, 7:10, (11:35 każdej niedzieli tylko do Rawy); do Betzka 11:05; do Stanisławowa: 5:50; do Husiatyna: 6:20, 2:15\*, 11:15; do Brzuchowic 7:21, 12:41, 2:28, 3:45, 5:45, do Janowa 9:10, 3:35.

Pociągi pospieszne opatrzone gwiazdką, nocne (od 6 wieczór do 5:59 rano) drukowane czarno.

Redakcja „Słowa Polskiego“ otwarta codziennie od godz. 9-tej rano do 1-ej popoł. i od 6-tej do 8-ej wieczorem. W dni świąteczne od godz. 11 do 12-tej w południe. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 10 do 11-tej rano.

**Muzea i biblioteki.** Ossolineum: Biblioteka otwarta od godz. 9 do 1; muzeum w dni powszednie (prócz pon.) od 9—1 nadto we wtorek i piątek od 3—5, w niedzielę 1—1. Biblioteka Uniwersytecka codziennie od godziny 8 do 11 i od 4—7 po południu codziennie prócz soboty. Muzeum Dzieduszyckich, (Teatralna 18) zwiedzać można tylko w dni powsz. w godz. przedp. za zgłosz. — Bibl. Poturzycka (hr. Dzieduszyckich, Kurkowa 1. 17) codziennie 10—2 prócz piątku. — Muzeum przemysłowe otwarte w dni powszednie (prócz poniedziałku) od godziny 9—2, w święta od godziny 10—1. Biblioteka Baworowskich (Ujejskiego 2) codziennie od g. 4—7 z wyjątkiem czwartków. — Biblioteka Pawlikowskich (ul. Trzeciego Maja 5) środy, soboty i niedziele od 11—12. — Bibliot. Polit. 10—1. i od 4—8 w, w niedzielę, poniedz. i święta od 10—1. Bibl. T. Szewczenki (ulica Czarnieckiego 26) 2—6 (prócz niedziel i św. ruskich). Bibl. Narodnego Domu (Teatralna 22) we wtorek, środy, piątki, soboty 9—12 i 3—6. — Biblioteka gminy wyznaniowej Izraelickiej (ul. św. Stanisława 1. 5) otwarta codziennie z wyjątkiem piątku i soboty od g. 5—8 wieczor. Biblioteka publiczna T. S. L. (Trzeciego Maja 5, 1 p.) otwarta codziennie 5—7 popoł. w niedzielę i święta od 10 do 12 w poł. — Polskie Muzeum szkolne (św. Mikołaja 21) w poniedziałki, środy i piątki 3—5 pop.

**Wystawy stałe.** Wystawa w Towarzystwie przyjaciół sztuk pięknych (Muzeum przemysłowe) codz. od g. 10—4. Opłata w dni powszednie 1 kor., w niedzielę 60 h., (studenci 20 hal.). — Galeria miejska (provisorzynie urzędzona) w gmachu Muzeum przemysłowego od g. 10 do 2 z wyjątkiem poniedziałków. Wstęp 1 k., w niedzielę 50 h., młodz. szkol. 20 h.

**Teatr The Empire Vio.** Ul. Karola Ludwika 27. Dziś i codziennie wielkie przedstawienie kinematograficzne. Początek punktualnie o g. 8 wiecz. W soboty, niedziele i święta 2 przedstawienia o 4 i o 8 godz. — Bilety do nabycia od g. 4 popoł. przy kasie teatru. Co sobotę całkowita zmiana programu.

**Wybory uzupełniające asesorów sądu przem. z ciała wyborczego robotników** od 11 r. do 3 po poł. w ratuszu.

**Walne zgromadzenie Koła Związku urzędników bankowych i kas oszczędności** w ratuszu o godz. 3 po południu.

**Teatr miejski.** Dziś o g. 3:30 po poł. „Sen nocy letniej“, kom. w 5 aktach Szekspira; o g. 7:30 „Czar waica“ operetka w 3 aktach O. Straussa.

## Sprawa zamachu na Skąłona.

Przed sądem przysięgłych w Wadowicach rozpoczyna się, jak wiadomo, proces przeciw Wandzie z Krahelskich Dobrodzickiej, oskarżonej o rzucenie przed półtora rokiem bomb na powóz generał-gubernatora Skąłona w Warszawie. Wobec tego warto przypomnieć historię i przebieg tego zamachu, który w swoim czasie obszernie opisywały dzienniki nietylko nasze, ale i zagraniczne.

„Dziękuję P. Bogu, który cudownie ocalił życie pańskie dla dobra mego i Rosyi. Nie upadaj pan na duchu i bądź nieugięty w walce z nierozumnym buntem. Mikołaj“.

Takim telegramem car Mikołaj „podziękował“ po zamachu Skąłonowi za to, że nie został zabity. I miał za co dziękować: Skąłon był i jest wprost cudownym narzędziem na usługach absolutyzmu. Nikt, jak on, nie umie tak prowokować społeczeństwa polskiego, nikt jak on nie potrafił ująć w system wieszania, strzelania i zarabiania na śmierć setek osób.

Kiedy po dwu poprzednich nieudanych zamachach, zamknął się ponad Warszawą za parkiem Łazienkowskim w tak zwanym Belwederze, zdawało się nie już, że to jakiś średniowieczny raubritter, który ze swego

zameczka zajmuje się łupieniem i rabowaniem bezbronnego miasta, ale że to jakiś polip zwałił się na ciało Warszawy i objawszy je drutami telefonicznymi — po których szły na miasto krwawe rozkazy Skąłona — jak mackami bezustannie krew z niej wypija.

Ten stan był powodem zamachu z dnia 18 sierpnia 1906 r.

Kto go uplanował i przygotował, niewiadomo, tyle jest pewnym, że miał to być akt zemsty ze strony socjalistycznej organizacji bojowej, która wydała wyrok śmierci na Skąłona.

Ale od postanowienia do wykonania droga była bardzo daleka. Skąłon tak szczerze się zamknął w Belwederze, że wszelkie zasadzki na nic się nie przydały. Postanowiono więc podstępem wywabić go na ulicę.

Była to właśnie chwila, kiedy w prasie europejskiej pojawiły się pogłoski o bińskiej jakoby interwencji Niemiec w Rosyi. Pogłoski te oburzyły nietylko Polaków, ale i wielu Rosyan, to też kiedy wnet potem rozeszła się wiadomość iż na niemieckiego wicekonsula w Warszawie barona Lerchenfelda napadł na ulicy jakiś oficer rosyjski i wypoliczkował przy słowach: „Masz za interwencję!“ nikogo to nie zdziwiło. Tego jednakże nie wiadano, że była to tylko komedia, której zadaniem było zmienić się w krwawą tragedję. Oficerem owym był przebrany robotnik, wymusztrowany do tego aktu, przez tych, co zamach uplanowali...

Rząd niemiecki zażądał satysfakcji, a z Petersburga polecono Skąłonowi, ażeby udał się do mieszkania barona Lerchenfelda przy ulicy Natolińskiej i przeprosił go za zniewagę. W ten sposób pierwszą część zadania spełniono: wywabiono Skąłona na ulicę. Część drugą wykonała... policja rosyjska przez bezrozumne swoje zakazy i szkany, mające niby służyć do stłumienia „buntu“. Oto jadąc z Belwederu alejami Ujazdowskimi, aby się dostać na ulicę Natolińską, trzeba skręcić na lewo albo w ulicę Koszykową. Nadto pomiędzy dwiema ulicami jest prócz Natolińskiej jeszcze druga przecznica Służewska, tak, że w zwykłych warunkach mogły być co najmniej cztery kombinacje na temat, którądy generał gubernator będzie przejeżdżał, — coby wykonanie zamachu niesłychanie utrudniało. Policja jednak zamknęła ujście ulicy Nowowiejskiej do alei Ujazdowskiej i oba ujścia ulic Służewskiej i Natolińskiej do Nowowiejskiej, tak, że pozostała jedna tylko droga: z alei Ujazdowskiej przez Koszykową, a potem na lewo w ulicę Natolińską, przy której po prawej stronie już prawie w samym jej końcu znajdowało się mieszkanie wicekonsula.

Część ostatnią samo wykonanie zamachu ułatwił niezmiernie przypadek.

W domu narożnym pomiędzy ulicą Koszykową a Natolińską znajdowało się właśnie puste mieszkanie z oknami i balkonem od ulicy Natolińskiej. Kamienica ta, nosząca od strony ulicy Koszykowej jako numer fatalną trzynastkę, należała do żydowskiego kupca Truskiera i miała dwie bramy w obydwu frontach, a tu znów policja rosyjska mimowiednie przyłożyła rękę do zamachu. Ze względów „bezpieczeństwa i spokoju“ kazała zabić na glucho bramę od ulicy Natolińskiej, tak, że po zamachu ucieczka sprawcom prawie musiała się udać, bo zanim w popłochu zorientowanoby się, którądy się można dostać do kamienicy, sprawcy mieli dość czasu do ucieczki przez bramę od ulicy Koszykowej. Stan rzeczy wyjaśni jeszcze dokładniej schematyczny plan tej części Warszawy, który poniżej podajemy.

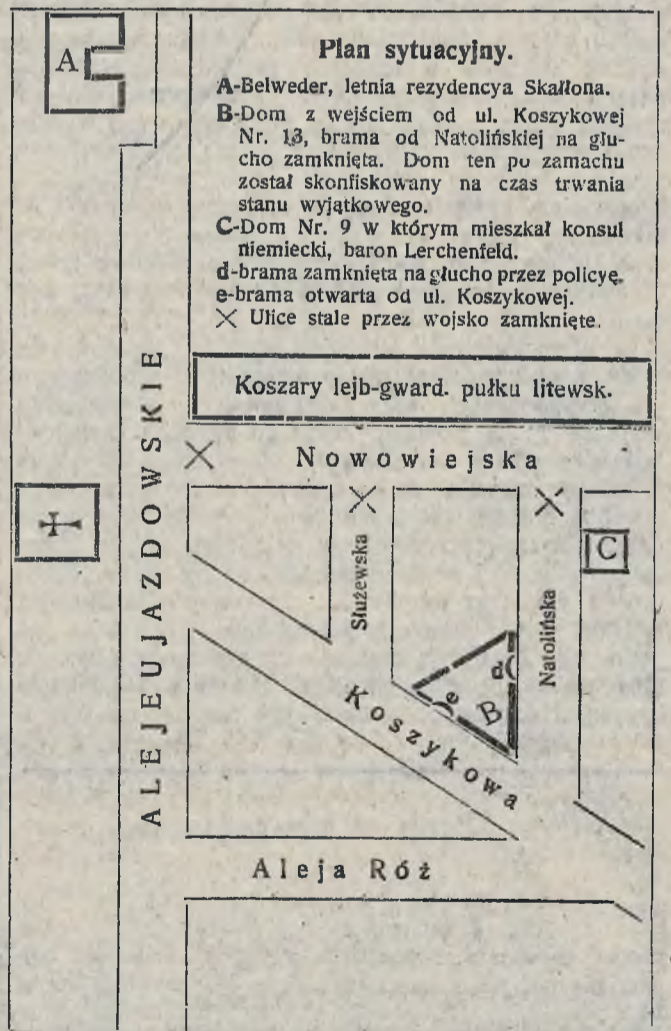
To mieszkanie wynajęła dnia 8 sierpnia jakaś młoda panienka, podająca, że się nazywa Antonina Kozłowska i sprowadziła się do niego wraz z rzekomą swą towarzyszką Maryą Wiśniakówną i służącą Katarzyną Wójcikówną. Wszystkie trzy miały paszporty zupełnie prawidłowo wystawione, jednak jak się później okazało, sfałszowane i opiewające na fikcyjne nazwiska. Lokatorce nie zwracały niczyjej uwagi, zachowywały się spokojnie i prawie nikt u nich nie bywał. Raz tylko zadzwonił do ich mieszkania jakiś elegancki młodzieniec z bukietem w rękę i kilku paczkami z firmą cukierni, a pod tym niewinnym pozorem dostały się do mieszkania cztery bomby o straszliwej sile wybuchu, dwie mianowicie melinitowe, a dwie dynamitowe...

Wszystko zresztą stało się jak przewidywano. Generał-gubernator Skąłon udał się w sobotę d. 18 sierpnia 1906 o godzinie pół do 5 popołudniu do mieszkania barona Lerchenfelda. Już kiedy przejeżdżał w tamtą stronę, zauważono na balkonie zaraz u początku ulicy Natolińskiej, młodą, białą ubraną kobietę o bujnych blond włosach, która trzymała w ręku mały

pakunczek. Kiedy zaś Skąłon w powrocie zrównał się znowu z tym domem, kobieta powstała i rzuciła przed konie jakiś przedmiot, a potem drugi. Za drugim razem rozległ się ogłuszający huk, a równocześnie padła z okna tego samego domu trzecia bomba, rzucona ręką drugiej z kobiet. W całej ulicy Natolińskiej, a tak samo w Alei Róż i przy ulicy Koszykowej wypadły szyby, pokrywając warstwą odłamków szklanych ulicę. Kilku kozaków kubańskich eskortujących Skąłona, spadło z koni; sam Skąłon jednakże uszedł z życiem, a konie i powóz nie zostały uszkodzone.

Sprawczyni zamachu tymczasem zerwała ze siebie biały płaszcz, zrzuciła blond perukę i wybiegła z towarzyszką przez błądę na ulicę Koszykową właśnie w chwili, kiedy przeleciały jak burza spłoszone konie powozu Skąłona, Wsiadłszy do dorożki, pojechały rop w trop za generał-gubernatorem, pewne, że gdzie jak gdzie, ale w jego orszaku nikt się ich nie będzie spodziewał. Generał-gubernator Skąłon przybywszy do Belwederu, czy w skutek odniesionych kontuzji, czy ze strachu był tak osłabiony, że tylko przy pomocy trzech adjutantów zdołał wejść do pomieszczenia, W kwadrans potem zjawiła się na ulicy Natolińskiej policja i rozpoczęła urzędowanie swoje od tego, iż pobiła kołbami Bogu ducha winnego jakiegoś Moskała, ordynansa Pietrowa. Następnie przeszukała wszystkie inne mieszkania i kamienice, a na samym końcu dopiero dom pod liczbą 13 przy ulicy Koszykowej, gdzie znalazła już tylko białą płaszcz i perukę, nadto na taburecie przy oknie jedną nie wyrzuconą jeszcze bombę, a na półkach dwie rurki metalowe napełnione masą wybuchową i opatrzone zapalną.

Na ulicy znaleziono dwie bomby, kształtu i koloru cegły, napełnione melinitem, z których jedna w niewytłumaczony sposób wcale nie wybuchła, a tylko się rozlała na połowę, druga zaś wybuchła tylko częściowo, a nadto trzecią bombę dynamitową, której wybuch także był jedynie częściowy. Mimo, że bomby „spaliły niejako na panewce“, zrzuciły dość znaczne spustoszenia, a w bruku ulicznym wyrwały dwa znaczne zagłębienia.



Tyle o samym zamachu. Co się tyczy zaś osoby oskarżonej w wadowickim procesie, to wiadomo, że urodziła się d. 14 stycznia 1886 w Mazurkach w gubernii Mińskiej, jako córka Aleksandra i Jadwigi Krahelskich. Kiedy miała 10 lat, oddano ją na pensję Heleny Sikorskiej w Warszawie, gdzie w 17 roku życia ukończyła nauki. Powróciła potem do ojca na wieś, gospodarowała, uczyła dzieci wiejskie czytać i pisać po polsku, a zresztą żyła spokojnie w atmosferze wiejskiego

dworku. A była to atmosfera stworzona przez ojca, który po r. 1863 przebył 5 lat na Syberji. Wanda więc musiała wyrósć na gorącą Polkę, nienawidzącą rządu rosyjskiego. Z uczestnikami ruchu socjalistycznego zetknęła się po raz pierwszy dopiero kiedy w r. 1905 pojechała do Warszawy, natrafiła tam na demonstrację z powodu stracenia Stefana Okrzei. Po tym warszawskim pobycie przywoziła ze sobą do domu agitacyjne pisma socjalistyczne i ręczną drukarnię, na której odbijała odezwy przeciw wojnie japońskiej. W grudniu r. 1905 straciła stryja, którego w chorobie sama pielęgnowała i zjawiała się znowu w Warszawie, aby przygotować się do matury realnej. Natrafiła znów na inną atmosferę: pełną nadziei i entuzjastyczną. Była to bowiem właśnie chwila po wydaniu znanego manifestu konstytucyjnego. I znowu powrót na wieś, gdzie przebyła od kwietnia do czerwca 1906 r. W lipcu znalazła się po raz trzeci w Warszawie, która kipiała właśnie z oburzenia na okrucieństwa Skalkona i z bezsilnego przeciw niemu gniewu, wtedy to Wanda Kraheńska miała przystąpić do organizacji bojowej polskiej partii socjalistycznej.

Wkrótce potem ślad jej w Warszawie ginie, w każdym jednak razie policja rosyjska twierdzi, że w chwili zamachu i pewien czas po zamachu bawiła w Warszawie. Dowodem na to ma być fakt, że wśród bezładnego aresztowania przechodniów na ulicach tuż po zamachu, przytrzymano też i Wandę Kraheńską, ale natychmiast jako zupełnie niepodjętą wypuszczono na wolność. Potem udała się na Kijów i Brody do Lwowa, a ztąd do Krakowa, gdzie utrzymywała się za pieniądze przysyłane jej przez ojca, a w październiku 1906 otrzymała nawet paszport na własne nazwisko. W tym czasie w akcji socjalistycznej bojówki zaszła zmiana: miejsce zamachów politycznych zajęły tak zwane „konfiskaty“, to znaczy napady na rozmaite kasy i instytucje. Wanda Kraheńska nie solidaryzując się z tą nową metodą walki, zgłosiła z Krakowa pisemnie wystąpienie z partii.

Z powodu choroby nerwowej wyjechała następnie z siostrą do Włoch i Szwajcaryi, bawiła też w Zakopanem i powróciła znowu do Krakowa, gdzie dnia 27 czerwca 1907 r., wyszła za Adama Dobrodzickiego, artystę malarza i w ten sposób uzyskała obywatelstwo austriackie, a zarazem przynależność do Wadowic, z których jej mąż pochodzi. Dla Trybunału najwyższego w Wiedniu, ten podrzędny szczegół dał możność honorowego odwrotu wobec oburzenia społeczeństwa polskiego w Galicyi na delegowanie sądu wiedeńskiego do przeprowadzenia procesu...

Policja rosyjska, która Kraheńskiej od dawna poszukiwała, wpadła na jej ślad wskutek ożywionej korespondencji, jaką Wanda prowadziła z ojcem i dnia 20 września 1907 r. aresztowano ją w Krakowie.

Materyał przeto, zebrany przez policję rosyjską składa się z dwóch odrębnych części: opisu i szczegółów zamachu na Skalkona i dat biograficznych Wandy Kraheńskiej-Dobrodzickiej. Jedynym łącznikiem w ręku agentów rosyjskich pomiędzy jedną grupą faktów a drugą było znalezienie w opuszczonym po zamachu mieszkaniu przy ulicy Koszykowej l. 13 oprócz trzech sfalszowanych paszportów także jednego prawdziwego na nazwisko właśnie Wandy Kraheńskiej. Już po aresztowaniu podczas śledztwa w Krakowie przybył drugi łącznik, mianowicie zupełnie przynajmniej się aresztowanej. Policja rosyjska widząc, że przyznanie się aresztowanej według ustaw austriackich nie wystarcza jeszcze za bezwzględny dowód, pospieszyła z dalszymi argumentami mianowicie z zeznaniami księcia Gagarina, Makara Petrowa i A. Danielewa, którzy w fotografii Dobrodzickiej mieli poznać kobietę, która rzuciła bombę. Nie wiadomo tylko, czy fotografia im przedstawiona była w peruce czy bez peruki...

W sprawie całej jest wiele punktów tajemniczych, które prawdopodobnie nigdy nie zostaną wyjaśnione i tak przypominamy, że w telegramach i korespondencych jakie się pojawiły zaraz po zamachu w galicyjskich dziennikach zawarte były opowiadania naocznych świadków zamachu, że na balkonie skąd rzucono bombę obok kobiety znajdował się jakiś młodzieniec w negliżu, widocznie przygotowany na zupełną zmianę w jednej chwili swej powierzchowności... Na każdy jednak sposób nie ulega wątpliwości, że Wanda Dobrodzicka zastania swoją osobą cały szereg ludzi. Tajemnica jest po za nią. Zdobycie ją możnaby nie przez zgnicenie, ale tylko przez ugięcie aresztowanej. Ale to wobec charakteru, jaki dotychczas okazała, jest bardziej niż nieprawdopodobne.

## Ruch wyborczy.

**Kandydatura w pow. lwowskim.**  
Sposób, w jaki postawiono kandydatkę p. Merunowiczę w pow. lwowskim, mającym większość polską, również jak i zachowanie się p. Merunowicza wobec Unii demokratycznej, zmusiły stronnictwo demokratyczno-narodowe do zajęcia wobec tej kandydatury samodzielnego stanowiska. Stronnictwo powstrzymało się od agitacji przy prawyborach nie chcąc wprowadzać zamieszania, pomimo to zdecydowało się odwołać do wyborców, wybranych przy prawyborach bez jego udziału a pod wpływem komitetu p. Merunowicza; stronnictwo chciało lojalnie poddać się decyzji wszystkich wyborców Polaków. Zwróciło się więc przez jednego ze swych przedstawicieli do Rady Narodowej z propozycją wspólnego zebrania wyborców Polaków, na którym stawiliby się wszyscy kandydaci Polacy.

Zastępca prezesa Rady Nar. p. Skalkowski propozycję lojalnie przyjął i przedstawił ją przewodniczącemu komitetu pow. p. Baczewskiemu, który ją jednak odrzucił. Ciekawe są motywa tej odmowy; oto oświadczył on, że „akcja wyborcza jest już zanadto zaawansowana, aby komitet powiatowy mógł reflektować na zmianę kandydata; przyczem zauważył p. Baczewski, że wzywając wszystkich wyborców polskich na zgromadzenie, nie możnaby uchylić się od pokrycia kosztów ich podróży, które byłyby znaczne ze względu na ilość tych wyborców i rozległość powiatu. Komitet powiatowy zatem nie uznaje konieczności takiego zgromadzenia“.

Motywy te są bardzo wymowne i objaśnienia nie potrzebują, świadczą jednak o lekkomyślności, z jaką traktuje się z tej strony sprawę solidarności narodowej. Jest to proste terroryzowanie przeciwnika politycznego, odbieranie jedynej możliwej drogi do uniknięcia rozdwojenia i walki.

**Kandydatury ludowców.** „Przyjacieli Ludu“ ogłosił dotąd swych kandydatów w 21 okręgach, a to: brzeskim, cieszanowskim, dąbrowskim, gorlickim, grybowskiem, jasielskim, krakowskim, krośnieńskim, limanowskim, łańcuckim, mieleckim, myślenickim, nowosądeckim, nowotarskim, pilźnieńskim, ropczyckim, rzeszowskiem, starsamborskim, tarnowskim, wadowickim i żywieckim. Między kandydatami jest 6 „inteligentów“ i 15 chłopów.

**Horódenka.** (Tel. wł.) Z powodu zabiegów dra Okuniewskiego unieważniono najlegalniej przeprowadzone prawyborcy w Horódenke. Oburzenie wszystkich sfer ogromne. Ruscy radykali przygotowują się od przeszło tygodnia do nowej walki, która dla Polaków jest zupełną niespodzianką. Po wsiach przeciwnych kandydaturze Radulaka mordują rybakami, a nawet biją w cerkwi lichtarzami — słowem terror ze strony ruskiej niebывały.

W pow. jasielskim powaga p. Stapińskiego bardzo zbladła. Kosszachtę z konserwatystami otworzyły ludowi oczy na jego politykę.

Przeciw kandydaturze „ludowca“ p. Stefczyka włościanie wysunęli kandydaturę gospodarza **D r e w n i a k a**.

W pow. rzeszowskiem włościanie ze stron dem. narodow. wysunęli kandydaturę gosp. **T ę c z a r a** z Dobrzechowa przeciw „ludowcowi“ p. Wasungowi, inspektorowi Kólek rol.

## Z ostatniej poczty.

§ **Zamach na pociąg.** Dnia 14 bm. o g. pół do 2 w nocy dokonano na przystanku „Szydłowiec“ napadu i zamachu w celu wysadzenia pociągu osobowego i obrabowania go. Na płancie ułożono dwie bomby, połączone drutem z baterją elektryczną. Dzięki przypadkowemu przerwaniu drutu, wybuch nie nastąpił. Napastnicy, których było kilkunastu, przed napadem ubezwładnili służbę stacyjną i stojącego pociągu towarowego i poczynili w spokoju wszystkie przygotowania. Gdy pociąg pocztowy nadszedł na stację, a wybuch nie nastąpił, napastnicy pospiesznie zbiegli.

§ **Przemysł łódzki.** Po dwutygodniowym wymówieniu pracy robotnikom, zamknięto 10 fabryk, które zatrudniały ogółem 675 robotników.

Zmniejszono pracę do 4 dni w tygodniu w 3 fabrykach.

Z powodu obniżenia płac, stanęły wszystkie ręczne warsztaty tkackie, które dawały zarobek 860 robotnikom.

## WIADOMOŚCI TELEGRAFICZNE.

**Sankcjonowanie ustawy krajowej.**

Wiedeń. (TBK.) „Wiener Ztg.“ ogłasza sankcję cesarską dla uchwalonej przez Sejm galicyjski ustawy, pozwalającej radzie powiatowej w Trębówli na zaciągnięcie pożyczki w kwocie 120.000 koron.

**Ciągnięcie losów.**

Wiedeń. (TBK.) Przy wczorajszym ciągnięciu 3 proc. losów Austriackiego Zakładu kredytowego ziemskiego I emisji z r. 1880 główna wygrana 90.000 kor. padła na los ser. 2.151 nr. 72, druga wygrana 4000 kor. na los ser. 1.157 nr. 6.

**Jubileusz cesarza.**

Wiedeń (TBK.) „Wiener Abendpost“ wzywa ludność Austrii, ażeby scentralizowała swą działalność dobroczynną ku uczczeniu jubileuszu cesarskiego i skierowała ją wyłącznie ku stworzeniu opieki nad dziećmi. „Wiener Abendpost“ zapowiada utworzenie centralnej fachowej komisji w tym celu i że datki przyjmować będą wszystkie prezydya namiestnictwa.

**Delegacja austriacka.**

Wiedeń (Tel. wł.). „N. Fr. Presse“ donosi, iż na jednym z najbliższych posiedzeń delegacji austriackiej, minister wojny Schoenaich zabierze głos w celu zajęcia stanowiska w tych kwestiach wojskowych, które w ostatnim czasie znowu wybiły się na pierwszy plan.

Wiedeń (TBK.). Subkomitet komisji wojskowej delegacji austriackiej, wybrany do sprawy dostaw dla armii, obradował wczoraj pod przewodnictwem hr. Merwaldta i powziął szereg rezolucyj.

**Posiedzenie polskich członków delegacji.**

Wiedeń (Tel. wł.). Korespondent „Słowa Polskiego“ dowiaduje się, iż prezes Koła polskiego, dr. Cłabiński, zwołał na poniedziałek posiedzenie polskich członków delegacji austriackiej, celem naradzenia się nad kwestjami, które w przyszłym tygodniu wejdą na porządek dzienny obrad delegacji.

Wiedeń (TBK.). „Polnische Korresp.“ donosi, że wczoraj popołudniu odbyła się konferencja prezydium Koła polskiego, na której omawiano rozmaite kwestje budżetowe, oraz stanowisko jakie mają zająć polscy członkowie komisji budżetowej wobec poszczególnych pozycji budżetu.

**Delegacja węgierska.**

Wiedeń (TBK.). Delegacja węgierska ukończyła wczoraj obrady nad kredytem okupacyjnym i przyjął ten kredyt. W dyskusji niektórzy mówcy krytykowali administrację Bośni i Hercegowiny, posłowie chorwaccy żalili się na germanizację krajów okupowanych.

Del. Zboray oświadczył, że wobec kampanii prasowej przeciw kolei w Sandżaku, ministerstwo spraw zagranicznych może liczyć na poparcie ze strony delegacji węgierskiej. Mimo krytyki mówca wyraża wspólnemu ministerstwu skarbu uznanie za prowadzenie administracji.

**Włoski fakultet prawniczy w Wiedniu.**

Wiedeń. (Tel. wł.) „Polnische Corresp.“ zajmuje się sprawą włoskiego fakultetu prawnego, który jak wiadomo, ma być utworzony w Wiedniu. Według informacji korespondencyjnej, nie jest to zbyt szczęśliwym rozwiązaniem sprawy, ponieważ będzie to tylko prowizoryum, a wiadomo, iż w Austrii prowizorya wydają zawsze jak najgorsze rezultaty.

**Aresztowanie fałszerzy banknotów.**

Tryest. (Tel. wł.) Policja wykryła tu szeroko rozgałęzioną bandę fałszerzy, zasypującą cały Tyrol fałszywymi banknotami 20, 50 i 100 koronowymi.

## Wywłaszczenie.

**Projekt rządowy odrzucony w Izbie panów.**

Berlin. (Tel. wł. nadany o g. 6 m. 50 w.) Obrady komisji Izby panów nad projektem wywłaszczenia nie doprowadziły do południa do żadnego rezultatu. Popołudniu radzono dalej nad zmianami w projekcie.

Rząd nie ustępuje ze swego stanowiska i przedkłada coraz to nowy materyał statystyczny na poparcie swego projektu.

**Obrady zaciągną się późno w noc.**

Berlin. (Tel. wł. nad. o g. 9 m. 33 w.) Komisja Izby panów w drugim czytaniu, pomimo protestu przedstawicieli rządu, przyjęła 14 głosami przeciw 11 wniosków zmiany rządowego projektu wywłaszczenia, postawiony przez Loeninga i Dziembowskię przy pierwszym czytaniu.

Berlin. (TBK.) Komisja dla marszii wschodnich, wybrana przez pruską Izbę panów, przyjęła definitywnie w drugim czytaniu projekt o wywłaszczeniu, w myśl poprzednich swoich wniosków, 14 głosami przeciw 11.

Berlin. (Tel. wł.) Z kół rolniczych niemieckich wpłynął do Izby panów memoriał podpisany przez 170 osób, protestujący przeciw ustawie wywłaszczającej.

Berlin. (TBK.). Komisja Izby panów w definitywnych uchwałach przy drugim czytaniu ustawy o wywłaszczeniu postanowiła wprowadzić do uchwał Izby poselskiej następujące zmiany:

§ 13 opiewa: „Państwu nadane zostaje prawo nabywania w drodze wywłaszczenia gruntów, celem zabezpieczenia niemieckiej narodowości od szkody“.

Dodano zaś §. 13 a), według którego wyłączone są od wywłaszczenia budynki i grunty o ile są własnością kościołów, stowarzyszeń religijnych, fundacji dobroczynnych, dalej grunty, które należą do rodzin fideikomisowych, których zatwierdzenie nastąpiło przed 10 laty, następnie grunty, o ile ich właściciele posiadają je więcej niż od lat 10, albo o ile przez kontrakt z zapisem zostaje im przez rodziców lub małżonków przekazany, wreszcie grunta, których właściciele od poprzednich jako małżonkowie, albo ich dziedzice w pierwszej i drugiej linii w myśl §§. 1924 i 1925 kodeksu cywilnego w drodze testamentarnej, albo ustawowego dziedziczenia nabyli.

Dalej uchwalono też rezolucję, wzywającą rząd, aby jaknajprędzej zainicjował reorganizację komisji kolonizacyjnej w Poznańskim i Prusach zachodnich i ażeby przytem wzmocniono wpływ interesowanych starszych prezydentów jakoteż stworzono współdziałające organów autonomicznych.

**Parlament niemiecki.**

Berlin (TBK.). W dalszym ciągu obrad nad etatem pocztowym w parlamencie niemieckim, p. Kulerski oświadczył się za rezolucją komisji co do wcześniejszego zamykania biura przyjmowania pakietów w niedziele i święta, oraz co do polepszenia plac, natomiast wystąpił przeciw zaproponowanemu dodatkowi t. zw. „Ostmarkenzulagen“ które sieją tylko niezgodę i które można uważać za premię za brak niezłomności przekonania.

Zaraza hakatystyczna w sam raz już poczyniła spustoszenia w polskich częściach państwa. Przyznanie dodatków kresowych nauczycielom w Prusiech, pogłębiło jeszcze przepaść, jaka istnieje w dziedzinie szkolnictwa, a zdaniem mówcy strajk szkolny był tylko następstwem dodatków kresowych, przyczyniających się jedynie do

rozpowszechnienia bezcharakterowości, co należy zwalczać w interesie samych urzędników.

Właściwie byłoby w interesie Polaków, aby „Ostmarkenzulagen“ przyznano, gdyż przez to kompromituje się stan urzędniczy, ale Polacy nie powodują się w polityce swej takimi motywami, lecz postępują według wyższych punktów widzenia.

Mowca przytacza wypadek, że listonosza oddalono, ponieważ oddał głos na polskiego kandydata do parlamentu. Zarząd stara się pozbywać polskich urzędników przez to, że ich oddala, lub wysyła do okolic niemieckich.

Berlin (B. Wolfa). W dalszym ciągu dyskusji nad etatem pocztowym, p. Latmann omawiał położenie urzędników i mimo złych stosunków finansowych oświadczył się za t. zw. „Ostmarkenzulage“ dla urzędników pocztowych, zajętych w prowincjach kresowych.

Berlin (TBK.). W parlamencie niemieckim p. Kulerskim przemawiał p. Werner z partii reform i dowodził, że dodatki dla urzędników w Marchii Wschodniej są konieczne, gdyż w Prusiech inne kategorie urzędników dawno już je mają.

Po dalszej jeszcze dyskusji, w której przemawiał sekretarz stanu, Krötke, posiedzenie odroczone do poniedziałku.

**Z zamętu.**

Ryga. (Tel. wł.) Pułkownik huzarów rosyjskich Printz, który na czele t. zw. ekspedycji karnej przeciw Kotyszom dopuszczal się okrucieństw stał się ofiarą zamachu w zamku Lennewarde. Jeden z chłopów łotewskich dał doń 3 strzały. Pułkownik jest ciężko ranny. Sprawcy zamachu udało się uknąć.

**Finlandya.**

Petersburg. (Tel. wł.) Prezes ministrów Stolypin domagał się od cara, aby udzielił dymisyi generał-gubernatorowi Finlandyi Gerardowi dlatego, że dopuścił do mowy prezydenta sejmku finlandzkiego, w której to mowie zaprotestowano przeciwko rzekomo nieprawemu zamianowaniu generała Seyna pomocnikiem generał-gubernatora.

Petersburg. (TBK.) 63 posłów, przeważnie państwotowców, wniosło w Dumie interpelację do prezydenta ministrów w sprawie Finlandyi. Interpelacja zapytują: 1) czy jest prawdą, że gen. gubernator Finlandyi i sekretarz stanu dla Finlandyi nie zastosowali się do ustawy, gdy przedłożyli sprawozdanie o ogólnem znaczeniu państwowem wprost carowi, bez poprzedniego zbadania ich przez prezydenta rady ministrów, 2) dlaczego woli cara, wyrażonej w r. 1899 co do przyłączenia kolei finlandzkiej do sieci kolei państwowych nie spełniono, gdy koleje finlandzkie z kolejami szwedzkimi już są połączone, 3) czy prezydent rady ministrów poczynił jakie kroki przeciw takiej nielegalnej działalności władz finlandzkich.

**Pogłoski o wojnie.**

Berlin. (Tel. wł.) Z Petersburga donoszą tu, że położenie na granicy rosyjsko-tureckiej jest bardzo poważne. Rząd rosyjski zrazu nie przypisywał wielkiego znaczenia ruchom wojsk tureckich, dopiero wiadomość, że w Salonikach odbywa się mobilizacja, oraz raport namiestnika Kaukazu ks. Woroncowa-Daszkowa skłoniły Rosję do zarządzenia mobilizacji kolei kaukaskich. Już do d. 20 bm. cały plan ma być wykonany, jednocześnie zaś ogłoszony będzie stan wojenny w celu utrzymania w korbach tamtejszych plemion.

**Polityka i dyplomacya.**

Londyn. (Tel. wł.) „Daily News“ donosi, że propozycje reform w Macedonii, przedłożone przez min. Grey'a, a które zasadzają się na zreformowaniu żandarmerji i użyciu jej do zwalczania band, zostały odłożone na niewiadomy jeszcze termin.

„Daily News“ pisze dalej, iż nikt nie może nic zarzącać polityce Austrii lub Niemiec, dążącej do gospodarczego rozwoju Turcji, ale nie można ścierpieć, aby to działa się kosztem odsuwania reform.

Dziennik ten wnioskuje, iż albo reformy należy rozciągnąć na całą Turcję, albo też należy zawrzeć układ z interesowanemi mocarstwami, przyznający im koncesye kolejowe. Inaczej utrzymanie stanu, któryby odpowiadał interesom wszystkich, — da się tylko przez wojnę osiągnąć.

Co do stanowiska Anglii, to według informacji dziennika, dopiero po wypowiedzeniu się innych rządów, Anglia swoje określi.

Paryż. (Tel. wł.) Z Konstantynopola donoszą do pism tutejszych, iż ambasador niemiecki br. Marschall wywiera bardzo silny wpływ na stanowisko Porty w kwestjach dotyczących państw europejskich. Od niego też w znacznym stopniu zależeć będzie odpowiedź jaką da Porta Rosji na jej starania się o koncesye.

Konstantynopol. (Tel. wł.) Sułtan przyjął na dłuższych audyencyach ambasadorów Rosji i Włoch. Podczas audyencyi posła rosyjskiego traktowano głównie sprawę kolei nowo-bazarskiej.

**Przesilenie portugalskie.**

Lizbona (TBK.) Stronnictwo nacjonalistyczne unieważniło wszelkie swoje zobowiązania poprzednie wobec innych stronnictw i postanowiło współdziałać w pokojowej inicjatywie rządu. Nacjonalisci spodziewają się ujrzyć swe stronnictwo w dawnej sile, a będą działać w duchu demokratycznej decentralizacji politycznej, zapewniając równocześnie o swoich monarchicznych zapamiętaniach i o wierności dla króla Manuela, jako przedstawiciela zwierzchnictwa nad ludem i jako króla konstytucyjnego.

Lizbona. (TBK.) Dziennik urzędowy ogłosił dekret królewski, na podstawie którego komisye admi-

nistracyjne zostają usunięte, a rady generalne i gminne wracają do swych dawnych funkcji.

Dziennik stwierdza, że kraj się uspokoi, i że wielu przyjaciół Franca usunęło się od życia politycznego, Maroko.

Melina (w Maroku). (TBK.) Wojsko hiszpańskie pod dowództwem Marina obsadziło wczoraj po słabej wymianie kul Marchica.

Melina. (TBK.) Kanonierka „General Concha“ ze sztabem generalnym Maryny przybyła tu. Mitraljezy umieszczone na łodziach, popierały operacye. Kanonierka dała 49 strzałów.

Madryt. (TBK.) Nota ministerstwa spraw zagranicznych donosi, że obsadzenie Marchica ma charakter tylko prowizoryczny.

**Wypadki i katastrofy.**

Pietermaritzburg. (TBK.) Skutkiem eksplozji gazów w kopalni węgla w Glendon 12 Europejczyków i 49 tubylców zostało zaspanych. Obawiają się, że nikt z nich nie uda się ocalić.

Pietermaritzburg (TBK.) Akcja ratunkowa w kopalni Glendon musiała być wstrzymana z powodu, że ratującym w każdej chwili groziła śmierć. W kopalni zaspanych jest 12 Europejczyków i 60 krajowców.

**Pogłoski o śmierci szacha perskiego.**

Paryż. (TBK.) Tutejsze poselstwo perskie nie ma żadnej wiadomości co do pogłosek o śmierci szacha. W kilku urzędowych depeszach, jakie wczoraj otrzymało, nie znajduje się o tem żadna wzmianka. Taksamo francuskie ministerstwo spraw zagranicznych nie wie nic o czemś podobnem.

Wiedeń (Tel. wł.) Wczoraj prezes Koła polskiego prof. dr. Głabiński wyjechał z Wiednia do Lwowa.

Berlin. (Tel. wł.) Donoszą tu z Teheranu, że sprawującym obowiązki przedstawiciela dyplomatycznego Turcji w Teheranie został zamianowany konsul generalny turecki w Batum.

**NA MARGINESIE.**

**„DOBRY CZŁEK!“**

— „Dobry człek“, ten nasz dyrektor, przez palce patrzy, chociaż o 2 godziny później do biura przychodzimy, a o godzinę wcześniej wychodzimy.

— „Dobry człek“, ten profesor, nie wie nigdy co mu uczeń odpowiada, a nie męczy wykładaniem, tylko zada: od strony 36 do 40 i koniec...

— „Dobry człek“, ten kupiec, pozwala brać „na książkę“ i nie przysyła rachunku, więc się zawsze śmieiej można rozporządzić gotówką.

— „Dobry człek“, ten gospodarz, nie podwyższył od razu o 20 koron mieszkania, tylko co miesiąca przysyła zawiadomienie: — o 5 koron droższel!

— „Dobry człek“, ten majster, nie zabrania uczęszczać na odczyty, tylko że o 9-tej już odczytów niema.

— „Dobry człek“, ten akademik, już piąty rok moje córki wytańcowuje na balach, tylko jeszcze się nie zdecydował na egzamin.

— „Dobry człek“, ten Moszko, zawsze kredą zapisze co wypilem, tylko nikt nie umie tego odczytać.

— „Dobry człek“, ten pisarz, co gazety pisze, tylko tego nie umie trafić, co poradzić, aby tych „dobrych“ mniej na świecie było!...

OSA.

**NADESLANE.**

Za rubrykę tę Redakcyja nie odpowiada.

Proszę się napić przed wyjściem na przechadzkę uznanego środka prezerwatywnego przeciw INFLUENCYI

renomowa- nego Cognacu Gróf Keglevich Istvan utd. 393

**Serravallo**  
wino chinin. z żelazem

Na wystawie higien. w Wiedniu w r. 1906 odznaczon. nagrodą rząd. i dypl. honor. do złotego medalu. Środek wzmacniający dla słabowitych, anemicznych i rekonwalescentów. Środek pobudzający apetyt, wzmacniający nerwy, czyszczący krew.

Przyjmijmy w smaku. Przeszło 5000 lekarskich poleceń.

**J. SERRAVALLO, Trieste Barcola.**

Do nabycia w aptek. w fiaskach półlitr. po 2 kor. 60 h., 1-litr. fiaska k. 480.

Główny skład wysyłk. (hurt.), Wiedeń K. k. Alte Feldapotheke 18 Stefanplatz 3. 347

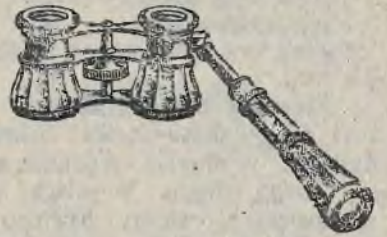
**Hunyadi János**  
Saxlehner'a naturalna woda gorzka o łatwo przeczyszczającym działaniu. Znakomite przeciw konstypacyi utrudnionemu trawieniu, kongestjom etc. 331

**Adwokat dr. Jakób Lauterbach**

przeniósł swoją kancelaryę z Drohobycza do Dąbrowy. 2106

**Kopernicki i Syn**

optycy i mechaniczy



polecają w wielkim wyborze praktyczne i gustowne podarki jak farnatki, cwilkiery złote, ziocone, itp., okulary, barometry, hygrometry, w zwykłych lub ozdobnych ramach. 27



Pierwszorzędu, naprzeciwko dworca. 92

Ogrzewanie wodą gorącą. H. MORLOCK, właściciel.



Otwarty przez rok cały. Apartamenty z kąpielami.

*Sare glicerynowe* **mydło** *czyste i skąd* **białe i delikatne.**  
Wszędzie do nabycia. 2031

ZNANE ZE ZNAKOMITOSCI

**Cukierki Kuglera** w BUDAPESZCIE są do nabycia u wyłącznego zastępcy LEONA PRÓPSTA Owoce kandyzowane Fabrique de Fruits Confits Honoré Jourdan Goritz-Görz. w Magazynie papierowym, Lwów, ul. Henryka Sienkiewicza 2, obok hotelu Georgea. 9923 Wielki-wyбір widokówek. Zamów. z prow. odwr. pocztą.

Lekarz chorób skórnych i wenerycznych

**Dr. Antoni Blumenfeld**

b. asystent kliniki dermatolog. w Uniwersytecie wrocławskim, wrócił z podróży naukowej i ordynuje Lwów, ulica Kopernika l. 28, od godz. 3-5 popołudniu. 1608



**Wiadomości bieżące.**

Spostrzeżenia meteorologiczne (z obserwatorium astronom. Politechniki) w d. 15 lutego b. r.:

Godzina (Czas lwowski)	Ciężnienie w mm.	Temperatura C.	Wiatr	Opad w 24 h. (mm)	Temperatura	
					Najwyższa	Najniższa
7 rano	745.25	- 5.4	SSW2	0.0	+2.6	-6.8
2 popoł.	744.20	+ 1.6	SW3			
9 wiecz.	742.40	- 0.2	SW2			

Uwaga: Pogoda przy zmiennem zachmurzeniu. Prognoza na dziś: Pogoda przy zmiennem zachmurzeniu.

Wiedeń. (TBK.) Przepowiednia centralnego Zakładu meteorologicznego na dziś:

W Galicji wschodniej: Miejscami pochmurno, słabe wiatry, temperatura wyższa. Zrazu jeszcze pogodnie, potem zachmurzenie.

W Galicji zachodniej: Przeważnie pochmurno, od czasu do czasu opady, mierne wiatry, temperatura mało zmieniona, mgła poranna.

+ Na fundusz żelazny Doim Tadeusza Kościuszki bursy polskiej, utrzymywanej staraniem Tow. pomocy naukowej, złożyli goście handlu p. Kucharskiego przy ul. Akademickiej, do puszek na składki centowe ponownie 1795 kor. Kwotę tę złożono na winkulowaną książeczkę Gal. Kasy oszczędności nr. 9255, której stan wynosi już obecnie 389 kor. 67 hal. Kwotę tę uzbierano w czasie od 1 sierpnia ubiegłego roku.

+ Z kolei. Na szlaku Stanisławów-Buczacz przywrócono ruch pociągów osobowych pociągami 1215 i 1228. Na linii Niepołkowce-Wyżnica ruch ogólny pociągami 4151 d. 14 bm. Na linii Lwów-Sambor przywraca się ruch osobowy pociągami 2113. Ruch towarowy na tej linii pozostaje nadal wstrzymany. Na szlaku Złoczów-Tarnopol i Podwoleżyska-Woleżyska przywrócono ruch osobowy pociągami nr. 11 i 4 względnie nr. 17 i rosyjskim pociągami nr. 3, a na linii Lwów-Stryj pociągami 1716 i 1713 z d. 14 bm.

Ruch pociągów osobowych na szlaku Buczacz-Czortków linii Chryplin-Husiatyn przywrócono d. 14 bm. pociągami 1211 i 1218, zaś ruch pociągów osobowych na szlaku Chryplin-Buczacz linii Chryplin-Husiatyn przywrócono pociągami 1215 i 1228 również d. 14 bm., na szlaku Chryplin-Czortków linii Stanisławów-Husiatyn i na kolei lokalnej Tiumacz-Palahicze przywrócono ogólny ruch pociągów d. 15 bm.

Z dniem 15 bm. zniesiono wydany 6 bm. zakaz przyjmowania przesyłek zwyczajnych w stacjach tut. okręgu, przeznaczonych do stacyi szlaku kolei Północnej Kraków-Wiedeń i w ruchu przechodowym przez tę linię.

+ Z teatru piszą, nam: Z powodu niedyspozycyi p. Nowackiego, jutro, w poniedziałek, w miejsce zapowie-

dzianej komedii „Jej siostra” — przedstawioną będzie po raz czwarty świetna sztuka Bernsteina: „Złodziej” z pp. Bednarzewską, Żelazowskim i Wostrowskim w głównych rolach.

We wtorek po raz trzeci: „Złoto Renu” z gościnnym udziałem p. Bandrowskiego.

We środę zajmująca wielce premiera D'Annunzia „Pochodnia pod Korrem”, w przekładzie Karoliny Dzieduszyckiej.

→ Pierwszy bal dzielnicowy. Organizacja narodowa VI okręgu przedsięwzięła ciekawą próbę zebrań towarzyskich w obrębie organizacji dzielnicowej politycznej swego okręgu. W salach Tow. politechnicznego przy dźwiękach orkiestry bawiono się ubiegłej nocy do białego rana w licznej towarzystwie, liczącym do kilkuset osób z najrozmaitszych sfer. Zabawa nosiła charakter demokratyczny i pod tym względem, że wyłączone były stroje balowe. Na zabawie obecni byli między innymi prezydent Ciuchciński, dyrektor Biechoński, redaktor Wasilewski i i. Głównym gospodarzem był p. Paszkudzki.

→ W sprawie wyborów do Rady miejskiej odbyło się dnia 14 bm. posiedzenie obszerniejszego komitetu urzędniczego, wybranego na wiecu urzędniczym, odbytym dnia 9 bm. w sali Tow. Pedagogicznego. Na posiedzeniu któremu przewodniczył p. radca Bilwin, po dłuższej dyskusji wybrano komitet ściślejszy, złożony z 24 członków. W komitecie ściślejszym utworzyć się mają komisje: prasowa, organizacyjna, skarbowa i agitacyjna, a szczególniejszą wagę kładziono w przemówieniach na komisję prasową.

Do komitetu ściślejszego weszli reprezentanci w wszystkich dykasteriach urzędniczych i postanowiono aprobować tylko takie kandydatury, które odpowiedzą w zupełności warunkom programu urzędniczego, chociaż z góry zastrzeżono się przeciwko pojmowaniu tych kandydatów jako stanowych, kandydatury bowiem urzędnicze są tak dobrze obywatelskie, jak kandydatury t. zw. „mieszkańskie”, a o tyle od nich różne, że dadzą gwarancję należytego zastępstwa interesów urzędniczych w Radzie miejskiej.

Po ostatecznym ułożeniu programowej odezwy i opublikowaniu jej w dziennikach, będą mogli kandydaci zgłaszać kandydatury swoje do urzędniczego komitetu ściślejszego na ręce prezesa komitetu, p. radcy Bilwina.

→ Dwa podrzutki. Wczoraj po godzinie 7 wieczorem zawiadomiono policję o równoczesnym niemal znalezieniu dwojga podrzuconych niemowląt. W ulicy Bema bocznej pod l. 31 A. znalazł dozorca domu dziecięci płci męskiej, liczące parę miesięcy, porzucone na schodach tej realności, owinięte w poduszkę i pieluchy.

Równocześnie w domu pod l. 8 przy ul. Furmańskiej znaleziono w sieniach domu niemowlę płci żeńskiej. Oba podrzutki, cieszące się dobrym zdrowiem oddano w tymczasową opiekę komisaryatu dzielnicy drugiej.

→ Widownia strasznego wypadku była onegdaj wieczorem realność przy ul. Janowskiej l. 11. Zamieszkała tam pięćdziesięcioletnia szwaczka Bronisława Puhalska, grzejąc się przy piecu zbliżyła się za bardzo do ognia, od którego zajęły się na niej suknie. W jednej chwili stanęła w płomieniach. Jeden z sąsiadów pospieszył jej z ratunkiem, płońące suknie ugaszono, i wezwano pogotowie Towarzystwa ratunkowego, które przewiozło poparzoną do szpitala. Puhalska odniosła bardzo ciężkie poparzenia.

→ Zaczadzenie. W domu przy ulicy Janowskiej l. 66 uległa zaczadzeniu wskutek przedwczesnego zatkania

pieca cała rodzina Meierów, złożona z ojca, matki i trojga dzieci. Wezwane pogotowie Towarzystwa ratunkowego udzieliło im pierwszej pomocy.

→ Przejechanie. Na placu Halickim najechał wczoraj dorożkarz nr. 172 na posługacza Ignacego Weluna, który odniósł przytem tak ciężkie potłuczenia, że wezwane pogotowie Towarzystwa ratunkowego odstawilo go nieprzytomnego do szpitala.

**A**ntykwaryusz z Wiednia przyjechał do Grand hotelu l. 4 i kupuje wszelkie antyki po najwyższych cenach. Zgłoszenia między g. 1—4. ✕ 1949

→ **Ceny stałe bez żadnego opustu w firmie S. SCHEIN!** Jestto głośną tajemnicą, że wiele firm tutejszych udziela tak pośrednikom w kupnie (faktorom), agentom, jakoteż tacieriom, większym odbiorcom, właścicielom hoteli i kawiarni, a nawet niektórym odbiorcom prywatnym opustów z cen, znanych pod nazwą rabatu, skonta i t. p., które to opusty traci odbiorca, nie mający zwyczaju się targować.

Firma S. SCHEIN nie płaci nikomu za rekomendację odbiorców, jak również dla nikogo swych cen nie obniża. Sprzedaje ona swe towary tylko za gotówkę i nie daje żadnego skonta. Pomimo to każdy, kto raz u tej firmy, czy to w centrali w Wiedniu, czy w filii we Lwowie przy ulicy Hetmańskiej 8 coś zakupił, poleca ją jako najtańsze i najrzetelniejsze źródło zakupu towarów w najlepszych tak droższych jako też i w tańszych ale nader praktycznych i trwałych gatunkach. Wszystkie znaczniejsze hotele Lwowa, jako to: Imperial, Georger, Europejski, Central, Wiktorja, Bristol i inne pokrywają teraz swe potrzeby w tej firmie, a także i odprowadzawcy odnoszą znaczne korzyści.

Firma S. Schein sprzedaje w tutejszej filii towary po tych samych cenach co i w Wiedniu, a ceny te uwidocznił czytelnie na każdej sztuce, (na prawdziwych dywanach oryginalnych karty z ceną przymocowane są za pomocą oryginalnej plomby) są niższe, niż ceny innych firm, nawet po odliczeniu 20 proc. opustu.

Powodując się zasadami: „wielki obrót z małym zyskiem”, „tylko za gotówkę”, „bez ryzyka”, „jak najmniejsza wydatki”, „tani lokat”, zwałażyła i we Lwowie firma S. SCHEIN wszelką konkurencję.

Firma ta prosi nas o ogłoszenie, że i nadal nie daje żadnych obniżek cen. 485

### Wiadomości giełdowe.

Z targów handlowych.

Wiedeń, 15 lutego. (Tel. wł.) Spirytus. Za towar skontyngentowany z dostawą natychmiastową za 100 Hl. płacono kor. 60'80 do 61'—.

Tendencja: ustalona. Cukier. Rafinada prima z dostawą natychmiastową z Wiednia w całych wag. K. 72'50 do 73'—.

Rafinada secunda z dostawą natychmiastową z Wiednia w całych wagonach K. — do —. Kostkowy prima w skrzyniach netto z dostawą natychmiastową z Wiednia K. —, w całych wagonach K. — do —, beczkami do —.

Tendencja: spokojna. Nafta galicyjska Standard White w całych wagonach z Wiednia K. — do K. —. W beczkach K. — do —.

Nafta galicyjska z Wiednia beczkami K. — do K. —.

Tendencja: —

Depesze z targu pieniężnego.

Wiedeń, dnia 15 lutego. Kursy giełdy wiedeńskiej. Losy a) procentowe: Austriackiego Zakładu kredyt. i oblig. p. z r. 1880 3proc. —, Austr. Zakł. kred. z b. op. z r. 1889 3 proc. 270'—, Towarzystwa żegluga na Dunaju 100 zł. m. k. 4 proc. 264'—, Węgierskiego Banku hip. po 100 zł. 4 proc. 250'75, Pożyczka serbska norm. po 100 fr. 4 104'25, b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. 22'60, Zakładu kred. dla handlu i przemysłu po 100 zł. 455'—, Clary 40 m. k. 153'—, Pożyczka m. Insbrodu 20 zł. 106'—, Losy m. Krakowa 20 zł. 101'—, Pożyczka m. Lublany 20 zł. 65'—, Ofen 40 zł. 220'—, Palffy 40 zł. m. konw. 189'—, Czerwonego krzyża austr. tow. 19 zł. 51'50,

Czerwonego krzyża weg. tow. 5 zł. 30'25, Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł. 66'—, Salma 40 zł. m. k. 217'—, Pożyczka salcburska po 20 zł. 110'—, Tureckie oblig. prem. kolejowe 400 fr. 185'—, Losy komunalne m. Wiednia z r. 1874 510'—

Berlin, dn. 15 lutego. Banknoty austriackie 85'—.

Spirytus —

Paryż, dn. 15 lutego. Trzy procentowa renta 97'10

maka 29'05. Usposobienie:

Wiedeń, d. 16 lutego. Zamknięcie wczorajszej giełdy popołudniowej notowano: Akcje austr. Zakładu kredytowego 641'75, Akcje węgier. Zakładu kredyt. 776'—, Akcje Anglo banku 305'25, Akcje Unionbanku 547'25, Akcje Länderbanku 415'—, Akcje Bankvereinu 536'25, Akcje Boden credit 1068'—, Akcje gal. Banku hipot. —, Akcje kolei państwowych 676'50, Akcje kolei południowej 142'50, Akcje Tramway A. —, B. —, Akcje kolei Elbatal 423'—, Akcje kolei półn. 5335'—, Akcje kolei czern. 573'—, Akcje Alpiny 632'—, Akcje Rima Muranyi 535'—, Akcje Prag. Tow. żel. 2540'—, Akcje Fabryki broni 517'—, Akcje tur. tyton. 414'—, Akcje galic. karpat. Tow. naft. 525'—, Oblig. weg. ind. —, Renta majowa 97'85, Austr. Renta koronowa 97'80, Weg. Renta koronowa 94'30, 56 l. Listy Tow. kred. ziem. 95'07, 4 proc. listy Banku hip. 95'—, 4 1/2 proc. listy Banku hipot. 99'80, 5 proc. listy Banku hipoteczn. 110'75, 4 proc. listy Banku kraj. 95'15, 4 1/2 proc. listy Banku kraj. 100'60, 4 proc. komunalne obligacje Banku kraj. —, Obligacje propinacyjne 98'30, 4 proc. Gal. noż. kraj. z 1893 r. 96'20, 4 proc. pożyczka miasta Lwowa 95'25, Losy tureckie 185'75, Mark. 117'67, Ruble 251'7/8, Kredyty —, Alpiny —, Węgier. kred. —, Unionbank —, Koleje. —, ros. 5 proc. pożyczka 1906 91'60

Usposobienie silne z powodu lepszego N. Jorku, spokojniejszego poglądu na projekt kolei w Sandzaku i lepszego osądzenia sytuacji na targu żelaznym. Montany ożywione. Zamknięcie spokojne.

Wiedeń. (Tel. wł.) Tendencja dzisiejszej giełdy była przyjazna, dokonano bardzo żywych obrotów zwłaszcza w akcjach „Alpine”, następnie praskie żelazo podskoczyło o 25 kor.; akcje Länderbanku nie były pod pomyślnym znakiem. W południe ogólna przyjazna tendencja przetrwała szczególnie pod wpływem pomyślnych wieści z zagranicy. W papierach żelaznych dokonano poważnych obrotów.

Berlin, dnia 16 lutego. Przy zamknięciu wczorajszej giełdy: Kredyty 201'75, Staatsbahn 144'60, Discount Comandit 174'75, Berlin. Tow. handl. 158'75, Laura 214'50, Bohumery 198'25, Kolej połudn. wschodnio-pruska —, Rubel za got. 213'85, Kolej warsz.-wied. —, Kolej morza śródziemnego —, Kolej Meridionalna —, Losy tureckie 146'25, Renta włoska —, „Harpeur” kopalnia węgla 198'20, Kolej Marienburg-Mławka —, Konsolidacje —, Lombard 25'40, Kolej Henry 116'60, Niemiecki bank narodowy —, Kanada Proferred —, Akcje żegluga hamburskiej 118'60, Kurs warszawski —, Huta „Donnersmark” 287'75, 3 1/2 proc. renta rosyjska z r. 1894 74'75, 3'8 proc. renta rosyjska 73'70, 4 proc. renta rosyjska z r. 1902 82'—, 4 1/2 proc. renta rosyjska z r. 1905 94'10, Rheinische Stahlwerke —, Gelsenkirchen 183'50.

Berlin, dnia 16 lutego. 4 proc. węgierska renta złota —, węgierska renta koronowa —, Austr. akcje, kredytwowe 201'90, Staatsbahn 144'60, Lombard 25'40, Discount Comandit 174'70, Ruble 213'85.

Tendencja: spokojna.

Frankfurt, dnia 16 lutego. Wczorajsza giełda wieczorna: Austriacka renta papierowa —, Austr. renta srebrna 99'70, Austr. renta złota 99'20, Austr. akcje kredytowe 201'90, Staatsbahn 144'60, Lombard 25'60, 4-proc. austr. renta koronowa 97'60.

Tendencja: spokojna.

Targ zbożowy i towarowy.

Budapeszt, 15 lutego. Pšenica na kwiecień 1908 r. od 11'85 do 11'86, Pšenica na maj od — do —, Pšenica na październik od 10'30 do 10'31, Zyto na kwiecień 1908 r. od 10'39 do 10'—, Zyto na październik od 8'89 do 8'90, Owies na kwiecień 1908 r. od 7'86 do 7'87, Owies na paźdz. od 0'— do 0'—, Kukurudza na wrzesień 0'— do 0'—, kukurudza na sierpień od 0'— do 0'—, kukurudza na maj 1908 r. od 6'73 do 6'74, Rzepak na maj 1908 0'— do 0'—, Rzepak na sierpień od 16'60 do 16'70. Pogoda: mgła.

# „LEDA”



Utubiona, wypróbowana amerykańska spodnica kostiumowa. Wspaniałe wykonanie składa się z artysty, cznego srebrowania, angielskich szwów i guzików z tej samej materii.

Z doskonałego Meltonu w kolorze czarnym, oliw, granatowym, drap, zielonym, bordo, popielatym i brązowym

**K. 12—**  
Z angielskiego materiału modnego w pasy

**K. 13—**  
lub z l-ma lodenu w tych samych kolorach jak powyżej — Melton

**K. 9—**  
Wszystko jedwabiem srebrowanym

Wystarczy podanie długości z przodu i z tyłu — objętości w p. się i w biodrach. — Każda spódnica wykonujemy dokładnie i sumiennie według nadsłanej nam miary. Próbkę, ilustrowany katalog opłatowo. 398

Pierwszy i największy dom wysłtkowy  
Józef Breitenfeld, Chrudim, str. poczt. nr. 28.  
Korespondencja czeńska lub niemiecka pożądana.

## BOJKOT! BOJKOT! BOJKOT!

### Superfosfaty i Maki kostne

z największej na kontynencie fabryki holenderskiej oraz z fabryk krajowych niekartelowych ofiaruje najtaniej i z gwarancją najlepszej jakości 2103

### Związek Handlowy Kółek rolniczych

W KRAKOWIE plac Szczepański 6. WE LWOWIE ul. Kopernika 2. z Filiami w Rzeszowie i w Wieliczce.

### Rolnicy, nie kupujcie wyrobów pruskich i w ogóle kartelowych!

To jedyna odpowiedź godna Was w dzisiejszych czasach!

Walka z kartelem będzie ciężką, ale wyjdziemy z niej zwycięsko, jeżeli każdy z nas spełni swój obowiązek! Pamiętajcie, żeśmy zwyciężyli przed kilku laty, broniąc Cukrowni w Przeworsku przed potężniejszym kartelem cukrowniczym! Zamówienia nadsyłać jak najrychlej, aby mleć nawozy potrzebne na czas siewu, bo transport daleki!

✕ CENY KONKURENCYJNE!

### Haarbräusen

Precz ze szkodliwymi żelazkami do palenia włosów!

Najpiękni loki i włosy kręcone otrzymuje się jedynie trwale przy pomocy dyfuzji i dog. używ. środka „Orientin”. Szkodliwi i nieprz. palen włosów zupełnie zbyteczne. Zdziw. stały skutek. Włos zatrzą. spłoty nawet przy transpiracji w słońcu. Orientin okazała się skuteczną jako antysept. woda na włosy do pielegn. i utrzym. porostu włosów. Cena wielk. but. zł. 2'25. Wysyła wył. za pobr. poczt. przez firmę H. AUER, Wje deň, 1X|2, Nussdorferstrasse 3—42. Premiów. w Paryżu i Londynie. Pierw. nagr. wielki złoty medal. 94

## Kawa palona

z własnego parowego palenia za pomocą gorącego powietrza!

Znakomita w smaku i aromacie, najwięcej wydajna

codziennie świeżo palona

pół kilo kawy palonej po 1'60, 1'80, 2'20, 2'40 i 2'80 kor.


Kawa palona, pakowana w woreczkach pergaminowych w wadze 1, 1/2, 1/4 i 1/8 kilo. 15

Poleca handel herbaty i kawy

## Edmunda Riedla

we Lwowie, Teatralna 3 naprzeciw katedry.

## Salo Mohr



Lwów, Sykstuska 15, (Dom secesyjny). Fabryczny skład Gramofonów z najświetniejszej fabryki z „Aniołkiem”. Poleca płyty Odeon, Favorite i z aniołkiem po bardzo niżonych cenach. 689

Ilustr. cennik i spis płyt franco. Ceny fabryczne.